

**Solidarność****HUTNIKÓW**8.11.  
1986r**» Biuletyn informacyjny Tajnej Komisji Robotniczej Hutników NSZZ Solidarność Kombinat Metalurgicznego Kraków – N.Huta «****Komunikat TKRH 15/86**

W dniach 10.10.86 r. i 16.10.86 r. odbyły się spotkania Tajnej Komisji Robotniczej Hutników NSZZ "S" HIL, na których omówiono:

- ogólną sytuację w kraju po uwolnieniu więźniów politycznych i utworzeniu Tymczasowej Rady Krajowej;
- sytuację w Regionie Małopolskim;
- przebieg działalności TKRH NSZZ "S" HIL w trzech kwartałach 1986 r. oraz działania organizacyjne na IV kwartał 1986 r.;
- sprawy organizacyjne.

N.Huta, 16.10.1986 r. Tajna Komisja Robotnicza Hutników NSZZ "S" HIL

**Oświadczenie**

Sytuacja, w jakiej działa NSZZ "Solidarność" w HIL po uwolnieniu bezprawnie więzionych działaczy i sympatyków "S" oraz po utworzeniu Tymczasowej Rady Krajowej nie ulega zasadniczej zmianie. Jesteśmy ogromnie zadowoleni z obecności wśród nas naszych tak wspaniałych przywódców, którzy włożyli tyle pracy, poświęcenia i cierpienia dla sprawy, o którą wspólnie walczyliśmy. Jednocześnie nie wolno nam zapominać o tych, którzy jeszcze pozostali w więzieniach. Nie mają oni wielkich nazwisk, mają natomiast bzdurne paragrafy i zarzuty. W kraju, w którym panuje bezprawie, każdy może być fałszywie oskarżony o złodziejstwo, sabotaż, terroryzm czy alkoholizm. Naszym dalszym konsekwentnym działaniem musimy doprowadzić do ich uwolnienia.

Jednocześnie musimy zdawać sobie sprawę z tego, że to nie dobre serce komunistów spowodowało zwolnienie części więźniów politycznych, ale ogromny nacisk zewnętrzny ze strony państw zachodnich oraz opór i upór społeczeństwa prowadzącego działalność tajną w strukturach, począwszy od najmniejszych zakładów pracy, przez struktury dzielnicowe i regionalne, aż do TKK włącznie. Ogromną rolę odegrała również działalność wydawnicza, prowadzona poza wszelkimi strukturami.

Działalność prowadzona przez TKRH NSZZ "S" wśród pracowników HIL z ogromnym trudem i poświęceniem przez te z górą 4 lata przynosiła niejednokrotnie efekty. Jest ona może jeszcze nieraz zbyt mało skuteczna, mało efektywna, niedoskonała, może nasze reakcje są zbyt powolne i spóźnione, ale nie mając doświadczenia i fachowej pomocy staramy się prowadzić taką działalność, aby ogół członków NSZZ "S" w HIL był zadowolony i miał satysfakcję z przynależności do tego Związku. W dalszej naszej pracy i działaniu będziemy się starali eliminować wszystkie te nieprawidłowości i błędy.

W pełni popieramy stanowisko TKK z dnia 12.10.86, jak również stanowisko RKS-u Małopolska z dnia 6.10.86 r.

N.Huta, 16.10.1986 r. Tajna Komisja Robotnicza Hutników NSZZ "Solidarność" HIL

/Komunikat TKK zamieścił "Hutnik" nr 14/128, zaś komu i-kat RKS-u Małopolska - "S" Hutników nr 3/

**TAK BYŁO 11.11.1918**

Ustanowiona 12 września 1917 przez cesarza Austrii i Niemiec RADA REGENCYJNA w składzie: ks. arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski, Zdzisław książę Lubomirski prezydent Warszawy i Józef hr. Ostrowski oraz sekretarz Rady ks. prałat Zygmunt Chełmiński swoim dekretem PRZEKAZAŁA WŁADZĘ WOJSKOWĄ I NACZELNE DOWÓDZTWO NAD WOJSKIEM POLSKIM uwolnionemu z niemieckiego więzienia w twierdzy w Magdeburgu JUZEFOWI PIŁSUDSKIEMU, liczącemu 51 lat, komendantowi I BRIGADY LEGIONÓW POLSKICH, organizatorowi POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ i byłemu przywódcy PPS-FRAKCJI REWOLUCYJNEJ. Komendant Piłsudski przybył do Warszawy dzień wcześniej, ok. godz. 7 rano i zatrzymał się przy ul. Moniuszki 2 w pensjonacie Styka. Rada Regencyjna, która 27 października 1918 wraz z jej rządem Józefa Świerzyńskiego wydała dekret o formowaniu regularnej narodowej armii polskiej w miejsce Polnische Wehrmacht,

umotywowała swój krok przekazania władzy Józefowi Piłsudskiemu niebezpieczeństwem zewnętrznym i wewnętrznym oraz koniecznością "ujednoczenia wszelkich zarządzeń wojskowych i utrzymania porządku w kraju". W myśl dekretu, władzę swoją Piłsudski przekaże z kolei w ręce RZĄDU NARODOWEGO z chwilą jego ukonstytuowania. DEKRET Rady Regencyjnej ogłoszony został w "DZIENNIKU PRAW PAŃSTWA POLSKIEGO". Rada Regencyjna poprzednio miała pełnić swoje funkcje do czasu objęcia władzy w Warszawie przez króla Polski lub regenta, a kandydatem na tron polski był arcyksiążę austriacki Karol Stefan Habsburg, mający 58 lat. Jednakże 11 listopada w Wiedniu cesarz Austrii Karol I Habsburg po zwolnieniu wojska od przysięgi abdykował, a 10 listopada cesarz Wilhelm II opuścił Niemcy udając się na emigrację do Holandii. W związku z tym Polska nie mogła już zostać monarchią, a tracąc oparcie w Wiedniu i Berlinie, Rada Regencyjna pozbyła się swojej władzy. A kiedy trzy dni później formalnie abdykowała, kierując orędziem "Do Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich Józefa Piłsudskiego", członek Rady, arcybiskup Kakowski z zanotował: "Poranek 14 listopada, kiedy podpisał akt abdykacji, uważam za najszczęśliwszy dzień życia. Błogość i szczęście panowały w mojej duszy i spokój, i nie tylko nadzieja, ale i pewność lepszej przyszłości dla Polski. Rada Regencyjna spełniła zadanie. Główne nasze zadanie było budowanie zrębów ustroju państwa polskiego. Państwo już żyło i zaczęło działać. A myśmy nic nie przesądzili i nie popełnili takich błędów, które by stanęły w poprzek drogi życia państwa polskiego. Dziękowałem Panu Bogu, że mi pozwolił spełnić wielką misję w narodzie".

12 listopada 1918 roku w Warszawie rozleplony został plakat następującej treści: "Obywatele i Obywatelki! Od dziś obejmują naczelną komendę nad siłą zbrojną Polski. Wielki przewrót w Niemczech postawił na straży interesów narodu niemieckiego rząd ludowo-socjalistyczny. Okupacja w Polsce przestaje istnieć. Żołnierze niemieccy opuszczają naszą Ojczyznę. /.../ Nikt niepowołany nie ma prawa występować z jakimkolwiek zarządzeniem w stosunku do uchodzących żołnierzy. Radzie żołnierskiej, utworzonej przez garnizon niemiecki w Warszawie wskazałem, by w okresie niezbędnym dla ukończenia odjazdu rozkazała wszystkim załogom i placówkom zachowywać się tak, jak tego wymaga nowy stan rzeczy, zarówno w Polsce, jak i w Niemczech. Obywatele! Wzywam was wszystkich do zachowania zimnej krwi, do równowagi i spokoju, jaki powinniście panować w narodzie pewnym swej wielkiej i świetnej przyszłości. Józef Piłsudski".

16 listopada Piłsudski wysłał z Warszawy depeşe do prezydenta USA, królewskiego rządu brytyjskiego, cesarskiego rządu Japonii, do republikańskiego rządu niemieckiego w Berlinie oraz do rządów wszystkich państw wojujących i neutralnych, oznajmiające istnienie PAŃSTWA POLSKIEGO NIEPODLEGŁEGO, OBEJMUJĄCEGO WSZYSTKIE ZIEMIE ZJEDNOCZONEJ POLSKI.

ITYK

**INFORMACJA!**

Prezydium RKS-u Małopolska zaprasza w dniu ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI - 11 listopada 1986 r. - na uroczystą Mszę św. w Katedrze Wawelskiej o godz. 18.00.

**Partia mniejszościowa**

W aglomeracji Wielkiego Krakowa liczba członków i "kandydatów" pzp w październiku br. wynosiła dokładnie 63.903 "towarzyszy" /w tej liczbie 1227 kandydatnych komunistów/. Dane te przekazało 18.10.1986 Radio Kraków. Na ogólną liczbę, przyjmijmy, 600 tys. mieszkańców Krakowa liczby te jest tak śmiesznie małe, że odejmując od tego grupę "partyjnych katolików", na których aparat pzp w chwilach krytycznych nie może liczyć /tzn. "okolicznościowych członków partii"/, pozostaje nie więcej, niż 15 tys. "nieprzejednanych aparatczyków krakowskich". Jest to stojąca nad grobem, bądź schorowana fizycznie stara gwardia ppr-owców, ubeków, wojskowych berlingowców i ja-rwardczyków, dyrektorów i "kadrowców". Wnioski płynące z tych danych pozostawiamy naszym Czytelnikom.

# RELIGIOZNASTWO W SZKOLE

## obumieranie religii czy komunizmu?

Na ostatnio odbytej konferencji partyjnej w Krakowie I sekretarz krakowskiego komitetu ppr zadał pytanie: "Jak przeciwstawić się klerykalizmowi?".

Partia, jak donosiła Gazeta Krakowska, "zaniepokojona jest o młodzież, o jej brak zaangażowania i o zagrożenie różnymi patologiami". Za patologię zatem uważany jest udział młodzieży w życiu Kościoła.

Jeśli chodzi o metodę walki, to obficie można czerpać z doświadczenia bratnich towarzyszy z zsr lub Czechosłowacji, gdzie prawie, prawie osiągnięto komunistyczny ideał.

Humanistyczna nauka o religiach świata stanowi niewątpliwie ważny składnik ogólnej wiedzy i kultury człowieka i jako taka mogłaby być dla naszej młodzieży pożyteczna, ale jak zwykle komunistom chodzi o nieczne i antynarodowe cele.

Marxistowskie religioznawstwo, a takie tylko będzie w programie realizowane, jak pisze D.M. Ugrinowicz /jeden z zalecanych autorów/ - "bada religię nie tylko dlatego aby poznać lepiej przyczyny jej istnienia, ale i dlatego aby właściwie określić perspektywy przyzwyczajenia jej".

I właśnie walce o dusze młodzieży służy wprowadzone w IV klasach liceum religioznawstwo. Program został opracowany przez dr Z. Kaweckiego. Jest to absolwent Szkoły Nauk Społecznych przy kc kprz, a jego współpracownicy to m.in. Z. Chrupek - specjalista od problematyki ekonomii i spraw ustrojowych PRL, W. Pomykało oraz Z. Szawarski - z zasługami propagatorzy laicyzacji i etyki marksistowskiej. Również nazwiska autorów lektur uzupełniających świadczą o zamiarze walki z religią a nie poszerzenia wiedzy o niej. Polskie dzieci, które w czasie ostatniej wojny zostały deportowane w głąb zsr, w swoich wspomnieniach opisywały przymusową naukę w szkole, gdzie przede wszystkim wyśmiewano wiarę i Boga jako przeżytek i zabobon.

Metoda była prymitywna, bo przez dziurę w suficie spadały cukierki, gdy prosiły o nie lenina lub stalina, a niczego nie dostawały, gdy na wezwanie nauczycielki prosiły Boga, ale od tamtego czasu komuniści udoskonalili metody, bo też i młodzież, i czasy inne.

Nie wystarczy, że celem nauczania w szkole jest wyrabianie u uczniów tzw. "naukowego światopoglądu" i temu celowi podporządkowany jest dobór programu, nie dość, że większość pism dla młodzieży w podstępny lub otwarty sposób szerzy ateizm /"Na przełaj", "Razem"/ - wszystko to mało i teraz systematycznie i na ocenę będzie nasza młodzież uczyła się "jak obumiera" religia.

Nadzieja dla nas, rodziców i młodzieży, w socjalistycznym bałaganie i brakorobstwie - jak zwykle zapewne program przygotowano, ale kadry do nauczania nie. Znając szkolną praktykę możemy się domyślić, że wykłady z religioznawstwa zostaną w większości szkół powierzone nauczycielom o światopoglądzie "jedynie słusznym" ale bez wiedzy przedmiotu, ci zaś w nieudolny sposób odfajkują lekcję, niczego nie nauczą i nie wychowają nikogo.

My jednak nie możemy na to liczyć i w tej sytuacji większa odpowiedzialność spada na rodziny i Kościół, bo pamiętać musimy, że to dopiero początek walki ideologicznej z religią. Pamiętajmy o starej zasadzie propagandy, że kłamstwo powtarzane tysiąc razy jest prawdą.

Jeżeli przez czterdzieści lat naród nasz nie dał się zszowietyzować i zateizować, to wierzymy, że "obumieranie religii" w naszym kraju okaże się jeszcze jednym niespełnionym marzeniem komunistów, których obumierająca ideologia rozpaczliwie broni się podważając naszą wiarę

ALA

/W najbliższym czasie nakładem "Biblioteki Obserwatora Wojennego" ukaże się książka Sergieja Kurdakowa pt. "Przebac mi, Natoszo", przedstawiająca walkę z religią w związku radzieckim - polecamy jako lekturę uzupełniającą/.

## HUTNICY ZAPRASZAJĄ:

W dniu 21 listopada 1986 r. w Bazylice OO. Cystersów w Nowej Hucie-Mogile zostanie odprawiona uroczysta Msza św. w V rocznicę poświęcenia sztandaru Komisji Robotniczej Hutników NSZZ "Solidarność" HiL, na którą hutników i ich rodziny oraz mieszkańców Nowej Huty i Krakowa zaprasza:

godz. 18.00

Tajna Komisja Robotnicza Hutników  
NSZZ "Solidarność" HiL



PODZIĘKOWANIA /w tys.zł/: TARCZA - 2,0;

OPRACOWUJE I REDAGUJE SEKCJA INFORMACJI TKRH NSZZ "S" HiL

Numer zamknięto 2.11.86 r.

Druk: Drukarnia im. Bogdana Włosika.  
Egzemplarz bezpłatny, Nakład 3500.

# ROCZNICA MORDU

Od wczesnych godzin rannych na Żoliborz przybywają delegacje NSZZ "Solidarność" z całego kraju. Składają ogromne wieniec, mnóstwo kwiatów i transparentów. Z godziną na godzinę zapelniają się place i skwerki wokół kościoła św. Stanisława Kostki.

Przybywają górnicy w swoich tradycyjnych strojach. Szczególnie wyróżnia się transparent z napisem "Miała Polska wrogów wielu, ale nie gorszych od ppr-u" oraz transparenty Konfederacji Polski Niepodległej - Kraków i Warszawa, Solidarność Katowice, Wrocław. Także TKRH uczciła pamięć ks. Jerzego składając wieniec z szarfą "Zamordowanemu przez SB - TKRH NSZZ "S" HiL". Ks. Chojnac ki przybył z liczną reprezentacją mieszkańców Juszczyna w strojach góralskich. Na uroczystość przybyły wraz ze swoimi sztandarami duszpasterstwa ludzi pracy, m.in. duszpasterstwo ludzi pracy z Białegostoku.

Mieszkańcy Warszawy dawali dowody życzliwości i sympatii, serdecznie witając przybyłych uśmiechem i łzami w oczach, wznosząc powitalne okrzyki "Witamy serdecznie Nową Hutę, Kraków, Wrocław itp.". "Solidarność, Solidarność". O godz. 18.30 rozpoczyna się uroczyste powitanie zgromadzonych delegacji przez proboszcza ks. Boguckiego. Ponad głowami wiernych morze transparentów mieniących się w mocnym świetle reflektorów i świateł. Słowa powitania były przerywane rześzystymi oklaskami i skandowaniem "Solidarność".

O godz. 19.00 rozpoczyna się Msza św. pieśnią "Ojczyzno ma". Koncelebruje ją ks. kanonik Henryk Jankowski z kościoła św. Brygidy z Gdańska, który m.in. mówi o pluralizmie związkowym. W imieniu przewodniczącego NSZZ "Solidarność", Lecha Wałęsy, odczytał pozdrowienia członek Tymczasowej Rady Krajowej NSZZ "Solidarność", Bogdan Lis, który powiedział na zakończenie do zgromadzonych: "Solidarność żyje i zwycięży".

Po zakończeniu Mszy św. nastąpiło składanie wienców, kwiatów, flag i transparentów przy grobie świętej pamięci księdza Jerzego.

UCZESTNIK

W Nowej Hucie, w parafii na os. Szklane Domy, w sobotę 18.10 Duszpasterstwo Hutników przystąpiło do pięknej Mszy św., a po jej zakończeniu na placu przed kościołem, przy krzyżu ułożonym z kwiatów i świateł odbył się apel poległych. Całość bardzo starannie przygotowana i przeprowadzona, należy tylko żałować, że uczestniczyło w niej tak mało ludzi. Również w innych kościołach na terenie N. Huty odbyły się Msze św. w intencji ks. Jerzego, m.in. w Bazylice OO. Cystersów w Mogile, w kościele w Czyżynach w bieżącej Arce i w Mistrzejowicach.

## INFORMACJE Z HUTY

DNIA 16.10.86 r. w parafii Matki Bożej Częstochowskiej na os. Szklane Domy w Nowej Hucie, przy której prowadzi działalność Duszpasterstwo Hutników, została odprawiona Msza św. z udziałem dzieci, które uczestniczyły w koloniach letnich i obozach organizowanych przez D.H. Na tej uroczystej Mszy św. obecny był proboszcz z parafii w Kasince Małej, który użyczył gościny hutniczej działwie. Ogółem w akcji letniej 1986 organizowanej przez D.H. uczestniczyło 220 dzieci, z czego 110 w koloniach stałych, 50 w obozach stałych, 30 w obozach wędrownych. Piękna to działalność prowadzona przez D.H. na rzecz hutników i ich rodzin.

Przypominamy i zachęcamy do uczestnictwa 16-go każdego miesiąca o godz. 19.00 w kościele M.B. Częstochowskiej na os. Szklane Domy w Nowej Hucie odprawiane są Msze św. za Ojczyznę, prowadzone przez D.H., na które zapraszamy.

NA MIEJSCU śmierci Bogdana Włosika w dniu 13.10 po nabożeństwie fatimskim Federacja Młodzieży Walczącej zorganizowała manifestację, w której uczestniczyło około tysiąca osób. Składano kwiaty, palono znicze i modlono się. W przeddzień tej uroczystości na cmentarzu w Grębawowie na grobie Bogdana Włosika kwiaty złożyli przedstawiciele Duszpasterstwa Hutników i TKRH NSZZ "S" HiL.

/red. przeprosza FMW, że ich komunikat dotyczący programu obchodów 13.10 nie zamieściła w poprzednim nrze "S.H." Wiedzieliśmy, że "S.H." ukaże się w kolportażu dopiero po 13.10. Z przyczyn wiadomych nie dysponujemy własną maszyną drukarską, dlatego cykl wydawniczy "S.H." jest wydłużony. Z tych samych powodów druk plakatów i ulotek był niemożliwy. Serdecznie przeproszamy, myślimy, że w przyszłości nasza pomoc dla FMW będzie bardziej skuteczna/.

6 listopada 1986 r. w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Mistrzejowicach o godz. 19.00 odprawiona została uroczysta Msza św. za duszę

## śp Karola Szendzielarza

żołnierza Armii Krajowej, Przewodniczącego NSZZ "Solidarność" w KPBO w Krakowie

Przyjaciele  
Członkowie NSZZ "Solidarność"